

BIULETYN INFORMACYJNY

Głosopismo Organizacji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Politechniki Wrocław.
"SPISANE DŁUGI CZYNI I WZDRAŻA..." Nr 7, wrzesień 1982r.

OD RADARÓW. Nowy rok akademicki rozpoczyna się w bardzo trudnej sytuacji. Stan wojenny, ostre napięcia społeczne, ciężki kryzys ekonomiczny, brak jasnych perspektyw rozwiązania problemów politycznych, społecznych i gospodarczych, stała presja naszych sąsiadów - to są jej elementy. Faciś dramatycznej rzeczywistości i poczucia bezradności rodzą często chęć szukania azylu w wąskim kręgu prywatnych spraw i zainteresowań. Ale chyba wszyscy udajemy sobie sprawę, że nie wolno nam tego robić, że musimy sprostać zadaniom, które - nie będzie w tym przesady - historia przed nami stawia. Rozpoczęty w sierpniu proces "podmiotawiania społeczeństwa" nie może się zakończyć, nie może być powrotu do przedmiotowego systemu rządzenia państwem, do stosunków społecznych z tych czasów. Też związki zawodowe muszą się stać jedną z podstawowych struktur organizacji społeczeństwa. Nie możemy liczyć na zrozumienie konieczności radykalnych reform i dobra rolę tych, którzy nami rządzą. Lekkość daty nam lato 1956-58, gdy Gomułka wygasił rewolucyjne nastroje, zmusił społeczeństwo do milczenia i odwrócił kierunek zmian, który partia zdawała się obrać w październiku 1956. Podobnie nadzwyczajno nam w latach siedemdziesiątych, a działalność aparatu władzy przechodziła obecnie pod osłoną stanu wojennego prowa- wadzi do analogicznych wniosków. Wtedy teraz wielkimi kłopotami, którego nie wolno zapominać - są nim głębokie zmiany jakie sądzę w świadomości całego społeczeństwa z okazji szesnastu lat NSZZ "Solidarność". Tym sierpniem nie da się wykreślić ani przedmować kłamstwami propagandy. Otuchy dodaje nam wielki autorytet i siła Kościoła, głęboko angażującego się w sprawy narodu. Radamy realistami. Przed nami droga długa i trudna, potrzebny nam będzie on nie tylko wysiłek intelektualny dla ciekawej analizy rzeczywistości i wyznaczenia kierunku, jak i zdecydowana postawa, zarówno odważna jak i poświęćliwa. Potrzebne będą różne formy działania zarówno środowisk jak i pojedynczych ludzi, zarówno tych, którzy działają legalnie jak i tych, którym stan wojenny zepchnął do podziemia.

Biuletyn Informacyjny Polity. Ur. nie ma ambicji do wielkiej publicystyki, niechcący też budzić emocjonalnych uniesień. Zadanie swoje widzi w dostarczaniu Czytelnikowi rzeczowych informacji, w sygnalizowaniu faktów i procesów zachodzących przede wszystkim w naszym środowisku. W miarę możliwości będziemy się też starali słuchać i wyrażać poglądy. Liczymy na pomoc Czytelników. Prosimy o nadrywanie nam "odrobtą pocztą" swoich opinii i ciekawych wiadomości.

MANIFESTACJA 31. SIERNIA. Była to wydarzenie polityczne dużej wagi. Siła i zakres manifestacji, do których włączył się PKS i PZK były bardzo duże, i to było przeszkodą i utrudnieniem, mimo propagandowej kampanii zastraszenia, które miało być związane z wzięciem udziału. "Solidarność" - jak głosił ostrzeżenie PKS - "odnosi wielkie moralne zwycięstwo". Władze oświadczyły publicznie, że społeczeństwo nie jest i nie będzie "ślepe", że nie zapomni Sierpnia 80. Opisów manifestacji nie podajemy, bo manifestacja to nie jest opis. Podajemy tylko dwie myśli z listów od Czytelników. Pierwszą jest fakt, że demonstracja w różnych kierunkach obywateli - że się w liczne, przeciwnie sobie utarczki rozpraszonych i podatnych na propagandę grup, utarczki mające coraz ostrzejsze formy. A w drugiej - że leży rozumienie demonstracji i zamierzano ich postrzegać jako wyrazu aby mieć propagandowe uzasadnienie dla represji i cenzury kurelu. Problemem jest konczenie wielotysięcznej demonstracji, atakowanej stale przez ZOMO, gdy jedynie znajdowanie się w dużej grupie daje względnie po-

czucie bezpieczeństwa. Innym, sygnalizowanym z kilku stron wstrząsającym faktem jest masowe bicie zatrzymanych osób. I to nie tylko na ulicach, ale przede wszystkim metodycznie, okrutne bicie już po przewiezieniu do aresztów.

REPRESJE. W dniu 31.08 zatrzymano ok. 50 studentów i kilku pracowników Pol. Prawie wszyscy zapłacili mandaty sięgające 20 tys. zł., paru na stanąć przed sądem. Wszystkim studentom grozi relegowanie z Użelni. Dokładniejsze informacje podamy w nast. pism numerze.

ZMIANY WE WŁADZACH UŻELNI. Z dniem 31.07 decyzją ministra odwołani zostali: ze stanowiska rektora prof. Jerzy Sołcedor, ze stanowiska prorektora prof. Otton Jablowski. Z dniem 1.08 minister mianował rektorem prof. Wacława Kasprzaka, a prorektorami doc. Rudolfa Haimanna /I-19/ oraz doc. Andrzeja Hulasa /I-25/. Nowa ustawa zastaje się podpisaniem i mianowaniem władze Użelni i dopiero za 3 lata dojść może do wyborów rektorów przez Senat lub kolegium elektorów.

STATUT SZKOŁY. Zapowiedziane omówienie nowej ustawy rozpoczyna się od spraw statutu, ze względu na aktualność tematu. W ub. roku poroczną przez Prez. KZ Komisja zajmowała się przygotowaniem materiałów do szerokiej dyskusji o statucie. Jej wynikiem miało być wypracowanie stanowiska org. założycielskiej. Prace przerwał stan wojenny. Problematyka statutu chcemy zainteresować wszystkich członków "S" licząc bowiem, że rektor i senat otworzą dyskusję na ten temat. Przepisy przejściowe ustawy podają: statut /i regulaminy/ ma być uwalony w ciągu roku, uchwała go senat po zasięgnięciu opinii ciał kolegialnych szkoły i org. politycznych i społecznych działających w szkole, zatwierdza statut minister, do tego czasu obowiązują obecny statut w zakresie, w którym nie jest sprzeczny z ustawą /niepłnności rozstrzyga senat/, organy kolegialne szkoły /tzn. senat i rady wydziałów/ zachowują swoje kadencje dostosowując swój skład do przepisów ustawy /musi w nich być 51-66% profesorów, docentów i dr. hab./, organy jednoosobowe szkoły /tzn. rektor i dziekan/ pełnią swe funkcje do zakończenia okresu na który zostali wybrani lub mianowani. Statut jest podstawą działania szkoły, t.j. określa jej strukturę i jej jednostki organizacyjne. Jednostkami tymi mogą być: wydział /jeżeli statut nie stanowi inaczej jest to jednostka podstawowa w zakresie działalności nauk. i dydaktycznej/, instytut /może być kierunkowy - prowadzi działalność nauk. i dydaktyczną związaną z kierunkiem studiów, lub specjalizacyjny - działalność związaną z grupą przedmiotów lub specjalizacji badawczych/, katedra /działalność nauk. i dydaktyczną stanowi przedmiot wyodrębnionej dyscypliny nauk./, w ramach tych jednostek mogą być tworzone zakłady, pracownie itd. Statut szkoły może powołać jednostki nie przewidziane w ustawie. W skład senatu mają wejść: rektor, prorektorzy, dziekani, dyrektorzy inst. kier. działających poza wydziałami, przedstawiciele /po jednym/ partii, stronnictw polit., stud. wydziałowego, oraz przedstawiciele /w liczbie ustalonej przez statut/ a) prof., doc., dr hab., b) pozostałych naucz. akad., c) studentów, d) innych par. szkoły. Ogółem ma być 51-66% prof., doc. i dr hab. Skład rady wydziału jest podobny z tym, że wchodzi wszyscy prof., doc. i dr hab. Główny wszystkich wyborów ustala statut. Dla instytutu kierunk. działającego poza wydziałem skład rady i kompetencje rady i dyrektora są analogiczne jak dla rady wydz. i dziekana. Dla innych instytutów i dla katedr ustala to statut, ich dyr. i kier. katedr powołuje rektor na wniosek rady wydziału. Dotyczy to również zakładow. Statut określa również strukturę administracji szkoły, jednostki inne niż wymienione wyżej są określone w regulaminie organizacyjnym szkoły uchwalanym przez zebranie. c.d.n.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE "S". W nr 6 naszego BI przedstawiliśmy cele, które rektorem są fundusze składowe "S". Narastająca fala represji pociąga za sobą zwiększone wydatki. Przyponiamy członkom "S" o moralnym obowiązku uiszczenia składek /2% pobrań-dec. PKS/ o imię solidarności z represjowanymi.

SPROSTOWANIE. Zawiadomili nas Castelnicy, że omyłkowo umieszcziliśmy w składzie Użelnianej Komisji Oceny /Biul. Inf. Polit. Wrocław, nr 5, c.d.n./ nazwisko prof. Jana Kochna z I-24. Przepraszamy.

